

Daniele De Rossi, w którego mógł uderzyć najbardziej artykuł *La Repubblica*, opublikował za pośrednictwem agencji ANSA oficjalne oświadczenie w tej sprawie.

*"Nawiązując do artykułu, opublikowanego wczoraj w dzienniku *La Repubblica*, napisanego przez panów Boniniego i Mensuratiego, zamierzam wyrazić całe moje oburzenie z powodu wypaczonej, jeśli nie fałszywej rekonstrukcji niektórych faktów i epizodów, które mnie dotyczą. Dlatego będę zmuszony się bronić, ponieważ zostałem zacytowany wyraźnie, w niektórych konkretnych fragmentach tego artykułu, gdzie zostały zniekształcone zdarzenia i zostały mi przypisane zachowania, których nigdy nie było i zdania, których nigdy nie wypowiedziałem. Pisanie, że niżej podpisany, razem z innymi niesamowitymi i lojalnymi profesjonalistami, którzy oddali serce dla barw Romy, wywołali takie "zachowania" jest po prostu niedorzeczne, a także bezwstydnie fałszywe.*

Ten artykuł, który "rekonstruuje" w ten sposób powody mojego wydalenia jest jeszcze bardziej groteskowy jeśli się pomyśli, że AS Roma zaoferowała mi delikatną rolę kierowniczą i blisko CEO, honorując mnie ofertą, którą odrzuciłem ze znanych wszystkim powodów. W każdym razie, ponieważ uważam, że to co zostało napisane jest poważnie oszczercze i szkodzące mojej reputacji i mojemu wizerunkowi, upoważnię natychmiast moich zaufanych prawników do dochodzenia roszczeń w sądzie, które zostaną przekazane w całości na cel charytatywny dla znanego szpitala pediatrycznego w Rzymie.

Ostatnia rzecz: nie po raz pierwszy, z nieznanych mi powodów, rzuca się cień na Przyjaźń między mną i Francesco. Powiem wam: postarajcie się bardziej, bo to nie wystarczy...".

Autor: abruzzo